

## Michał Niedośpiał

### Umowa o zrzeczenie się zachowku – uwagi na tle uchwały Sądu Najwyższego z 17 marca 2017 r. III CZP 110/16

1. „Dopuszczalne jest zawarcie umowy zrzeczenia się prawa do zachowku (art. 1048 k.c.)” (teza)<sup>1</sup>.

2. Stan faktyczny uchwały SN był następujący. Spadkobierca ustawowy chciał zawrzeć ze spadkodawcą umowę zrzeczenia się tylko zachowku. Notariusz odmówił sporządzenia takiej umowy, jako według niego niedopuszczalnej prawnie. Strona złożyła zażalenie do Sądu Okręgowego na odmowę dokonania czynności notarialnej. Sąd Okręgowy rozpoznając zażalenie, zwrócił się z pytaniem prawnym do SN. Ten udzielił odpowiedzi prawnej jak w sentencji uchwały. Uznał on, że dopuszczalna jest umowa zrzeczenia się zachowku.

3. Jest to pierwsze orzeczenie SN na tle kodeksu cywilnego w sprawie dopuszczalności umowy o zrzeczenie się zachowku. Nie było to dotychczas analizowane przez SN. Przedmiotem opracowania jest umowa o zrzeczenie się zachowku, jej wybrane zagadnienia prawne, jest to temat na odrębne obszerne studium prawne. Nie omawiam umowy o zrzeczenie się dziedziczenia (art. 1048-1050 k.c.), gdyż jest to zagadnienie odrębne, ubocznie nieraz do niej nawiązuję, o tyle, o ile jest to potrzebne do analizy umowy o zrzeczenie się zachowku. W literaturze sporne jest, czy umowa o zrzeczenie się zachowku jest dopuszczalna. Przeważa stanowiska, że jest ona **dozwolona** prawnie<sup>2</sup>. W mniejszości jest zapatrywanie o jej **niedopuszczalności**<sup>3</sup>. Niektórzy nie zajmują stanowiska prawnego w tej

---

1 Uchwała SN z 17 III 2017 r. III CZP 110/16, OSP 2018, z. 9, poz. 86, z glosą krytyczną T. Jasiakiewicza, tamże oraz w OSNC 2017, z. 12, poz. 134 i Legalis nr 1576267.

2 Tak np. G. Wolak, *Umowa zrzeczenia się dziedziczenia w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 2016, s. 320-335; P. Książak, *Zachówek w polskim prawie spadkowym*, Warszawa 2010, s. 124-132; A. Doliwa, w: *System prawa prywatnego* (praca zbiorowa pod red. B. Kordasiewicza), t. 10, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2009, s. 930; J. Kosik, w: *System prawa cywilnego* (praca zbiorowa pod red. J. St. Piątowskiego), t. IV, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1986, s. 586; A. Ganicz, *Uprawnieni i zobowiązani z tytułu zachowku w polskim prawie spadkowym*, Rejent 2011, z. 2, s. 36, 37; B. Kordasiewicz, w: *System prawa prywatnego* (praca zbiorowa pod jego redakcją), t. 10, *Prawo spadkowe*, wyd. 3, Warszawa 2015, s. 1048, 1049, 1076; M. Niedośpiał, *Swoboda testowania*, Bielsko-Biała 2002, s. 19; tenże, *Czynności prawa spadkowego*, Przegląd Prawa i Administracji 1995, nr XXXIII, s. 82; E. Rott-Pietrzyk, *Umowa dziedziczenia – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, Rejent 2006, z. 2, s. 117, 118; M. Pazdan, w: *Kodeks cywilny*, t. II, *Komentarz do artykułów 450-1088* (praca zbiorowa pod red. K. Pietrzykowskiego), Warszawa 2011, wyd. 6, s. 1272; tenże, *System prawa prywatnego*, t. 10 (praca zbiorowa pod red. B. Kordasiewicza), *Prawo spadkowe*, Warszawa 2015, s. 1144;

3 Tak np. K. Mularski, w: *Kodeks cywilny*, t. II, *Komentarz. Art. 450-1088*, Warszawa 2016, s. 1840; J. Pietrzykowski, w: *Kodeks cywilny – komentarz*, t. 3, Warszawa 1972, s. 1989; L. Stecki, w: *Kodeks cywilny z*

sprawie. Z kolei niektórzy po przedstawieniu argumentów za jej dopuszczalnością i niedopuszczalnością **nie zajmują** stanowiska prawnego w tej sprawie (czy jest ona dozwolona czy niedozwolona)<sup>4</sup>, tak że sprawa ta jest u nich otwarta, nierozstrzygnięta.

**4. Jaki jest charakter prawny umowy o zrzeczenie się zachowku?** Można przypuszczać, że podobny do umowy o zrzeczenie się dziedziczenia. W literaturze na temat pierwszej umowy zazwyczaj nie wypowiedziano się. Jest kilka wypowiedzi na temat drugiej umowy. W tej kwestii możliwe są dwa stanowiska teoretyczne i prawne. Po pierwsze, można twierdzić, że umowa o zrzeczenie się zachowku i umowa o zrzeczenie się dziedziczenia to umowy rozporządzające, przysparzające, odpłatne lub nieodpłatne, kauzalne, na wypadek śmierci (*mortis causa*). Po drugie, można twierdzić, że schematy podziałowe czynności prawnych nie mają zastosowania do umowy o zrzeczenie się dziedziczenia i umowy o zrzeczenie się prawa do zachowku – nie są to zatem ani czynności prawne zobowiązujące, ani rozporządzające, ani upoważniające, ani przysparzające, ani odpłatne, ani nieodpłatne, ani kauzalne, ani abstrakcyjne, są to umowy szczególnego rodzaju, na pewno są to umowy na wypadek śmierci (*mortis causa*). Stanowisko drugie przeważa w literaturze, znalazło ono jednak wyraz tylko w paru opracowaniach teoretycznych<sup>5</sup>. Literatura i orzecznictwo SN na ten temat poza tym milczą. Rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego umowy o zrzeczenie się dziedziczenia i umowy o zrzeczenie się zachowku jest pochodne od rozstrzygnięcia charakteru prawnego podstawowej czynności prawnej *mortis causa* – testamentu. W tej kwestii literatura i orzecznictwo milczą. Tylko ja zająłem się obszernie tym zagadnieniem prawnym i teoretycznym<sup>6</sup>, przyjmując, że schematy podziałowe czynności prawnych na zobowiązujące – rozporządzające – upoważniające, przysparzające, nieodpłatne – odpłatne, kauzalne – abstrakcyjne, między żyjącymi (*inter vivos*) – na wypadek śmierci (*mortis causa*) mają zastosowanie nie tylko do czynności prawnych *inter vivos*, ale także do testamentu, co obszernie uzasadniłem, a do czego nie ustosunkowano się w literaturze (milczenie) lub powiedziano apodyktyczne kłamliwe „nie”. Z przyczyn oczywistych nie mogę tego omawiać w tym opracowaniu, bo jest ono obszerne i nadto omówione przeze mnie w tych innych opracowaniach, do których odsyłam. To, co powiedziałem odnośnie do testamentu, ma

---

*komentarzem*, Warszawa 1989, s. 900; E. Skowrońska-Bocian, J. Wierciński (red. nauk. J. Gudowski), *Kodeks cywilny – komentarz*, t. VI, *Spadki*, Warszawa 2017, s. 434, 435.

<sup>4</sup> Tak np. W. Borysiak, w: *Kodeks cywilny – komentarz*, t. III, *Spadki* (praca zbiorowa pod red. K. Osajdy), Warszawa 2013, s. 1133-1134.; M. Panek, *Dopuszczalność zrzeczenia się zachowku w prawie polskim*, *Studia Iuridica Toruniensia*, t. XVI, 2015, s. 93-107.

<sup>5</sup> Tak G. Wolak, *iw.*, s. 186-234; W. Borysiak, *iw.*, s. 1123-1126; M. Pazdan, w: *System...*, 2015, s. 1137-1140.

<sup>6</sup> M. Niedośpiał, *Swoboda testowania*, 2002, s. s. 165-196; tenże, *Testament – zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym*, Kraków – Poznań 1993, s. 49-89; tenże, *Wzory testamentów z komentarzem*, wyd. III, Bielsko-Biała 2000, s. 132-133.

odpowiednie zastosowanie do umowy o zrzeczenie się dziedziczenia oraz do umowy o zrzeczenie się zachowku (odesłanie). Jak powiedziałem, nie sposób tego tu omawiać i powtarzać (odesłanie). W konkluzji, przyjmuję stanowisko pierwsze, schematy podziałowe czynności prawnych na zobowiązujące – rozporządzające – upoważniające, przysparzające, nieodpłatne – odpłatne, kauzalne - abstrakcyjne, między żyjącymi – na wypadek śmierci mają zastosowanie nie tylko do czynności prawnych *inter vivos*, ale także do czynności prawnych *mortis causa* (np. testamentu, umowy o zrzeczenie się dziedziczenia, umowy o zrzeczenie się zachowku).

W literaturze panuje zazwyczaj zgodność co do tego, że umowa o zrzeczenie się dziedziczenia i umowa o zrzeczenie się zachowku są czynnościami prawnymi *mortis causa* (nieraz dodaje się szczególnego rodzaju tego typu czynnościami). Są to czynności prawne *mortis causa*, bo ich skuteczność zależy od śmierci spadkodawcy i przeżycia go przez zrzekającego się dziedziczenia i/lub jego zstępnych (zrzekającego się zachowku i/lub jego zstępnych). Należy to do elementów przedmiotowo istotnych tych umów (*essentialia negotii*), a nie do ich elementów podmiotowo istotnych (*accidentalia negotii*), nie jest to warunek ani termin (art. 89-94, 110-116 k.c.). Jeśli zrzekający się dziedziczenia lub zachowku i/lub ich zstępni nie przeżyli spadkodawcy, to umowy te są bezskuteczne. Problem pojęcia czynności prawnych *mortis causa* (i przez zaprzeczenie *inter vivos*) jest odrębnym obszernym zagadnieniem prawnym, które tu nie może być omawiane. Poświęciłem mu odrębne opracowania, do których odsyłam<sup>7</sup>. Darowizna na wypadek śmierci (*donatio mortis causa*) jest czynnością prawną *inter vivos*, a nie *mortis causa*<sup>8</sup>. Nie jest ona tu przedmiotem analizy prawnej.

**5. Czynności prawa spadkowego.** Czynnościami prawnosпадkowymi są te czynności prawne, które są regulowane przepisami prawa spadkowego. Można je podzielić na czynności *mortis causa* i *inter vivos*. Do pierwszych *de lege lata* należy zaliczyć w szczególności testament i umowę o zrzeczenie się dziedziczenia (art. 1048 k.c.); do drugich – m.in.: przyjęcie i odrzucenie spadku (art. 1012 k.c.), umowę o dział spadku (art. 1037 k.c.), umowę o zbycie spadku (art. 1052 k.c.). Oprócz tych dwu kategorii należy wyróżnić czynności między żyjącymi obliczone na wywołanie pewnych skutków *post mortem* (po śmierci), ale nie

---

7 M. Niedośpiał, *Swoboda testowania*, 2002, s. 12-15 (11-27); tenże, *Testament...*, 1993, s. 26-28; tenże, *Wzory...*, 2000, s. 17-18; tenże, *Darowizna na wypadek śmierci – wybrane zagadnienia na tle uchwały SN z 13 grudnia 2013 r. III CZP 79/13*, *Paestra* 2015, z. 11-12, s. 40-53.

8 Por. przypis 7.

są to czynności prawnospadkowe, gdyż nie są regulowane przepisami prawa spadkowego (np. darowizna *mortis causa*). Czynności te nie są tym samym czynnościami *mortis causa*.

Czynnościami *mortis causa* są rozrządzenia ostatniej woli (testament, kodycył, ten ostatni nieznany k.c.), umowy o zrzeczenie się dziedziczenia, umowy dziedziczenia i inne czynności *mortis causa*. Umowy dziedziczenia są *sensu stricto* (o ustanowienie spadkobiercy) i *sensu largo* (także o ustanowienie zapisu lub polecenia). Kodeks cywilny nie zna umowy dziedziczenia. Znają ją systemy germańskie (k.c.n., k.c.a., k.c. szwajc.). Nie jest ona znana np. w k.c.f., systemie anglo-amerykańskim, prawie spadkowym z 1946 roku. Umowy te rozszerzają zakres swobody testowania, czynności *mortis causa*, lecz jednocześnie ją silnie ograniczają, bo w przeciwieństwie do testamentu nie są one jednostronnie swobodnie odwołalne (jest to bowiem umowa). Trafnie nie wprowadzono ich do prawa polskiego. I nie należy ich wprowadzać w przyszłości. Wśród innych czynności *mortis causa* są różne czynności prawne. Art. 941 k.c. stanowi, że rozrządzić majątkiem na wypadek śmierci można jedynie przez testament. Zaś art. 1047 k.c. stanowi, że z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie (w tytule IX k.c.) umowa o spadek po osobie żyjącej jest nieważna. Jediną umową o spadek po osobie żyjącej jest umowa o zrzeczenie się dziedziczenia (art. 1048-1050 k.c.). Inne umowy (i czynności jednostronne) są zakazane. Zakaz ten nie dotyczy czynności co do spadku otwartego (po śmierci spadkodawcy). Są to z reguły zwykle czynności obligacyjne i rzeczowe. Spośród czynności *mortis causa* dotyczących spadku nieotwartego ustawodawstwa najczęściej zezwalają na umowę o zrzeczenie się dziedziczenia i niekiedy na umowy dziedziczenia (*sensu stricto* i *largo*). Umowy o spadek nieotwarty mogą mieć różną treść, mogą być zawierane: 1) przez spadkodawcę z potencjalnymi spadkobiercami, albo 2) między potencjalnymi spadkobiercami, albo 3) między nimi a osobami trzecimi. Przykładem umów – między spadkodawcą a potencjalnymi spadkobiercami są: umowa dziedziczenia, umowa o zrzeczenie się dziedziczenia, umowy o zrzeczenie się zachowku; między potencjalnymi spadkobiercami: umowa o ustalenie udziałów w spadku; między potencjalnymi spadkobiercami a osobami trzecimi: umowa o zbycie spodziewanego spadku, zapisu lub innej korzyści, której kontrahent spodziewa się ze spadku, czynnościami takimi mogą być także umowy o zbycie przyszłego zachowku. Oczywiście, umowy z grupy trzeciej mogą być dokonywane także między osobami z grupy drugiej. Powyższe wyliczenie jest tylko przykładowe, nie wspomniano np. o jednostronnym zrzeczeniu się przyszłego spadku, odrzuceniu przyszłego spadku. Mogą to być różne umowy o spadek po osobie żyjącej. Nie sposób ich enumeratywnie wyliczyć. Umowy o

spadek nieotwarty nie są przedmiotem niniejszej analizy. Poświęciłem im odrębne opracowanie, do którego odsyłam<sup>9</sup>.

## 6. Jakie argumenty przemawiają za dopuszczalnością umowy o zrzeczenie się zachowku?

a) Za ich dopuszczalnością przemawia podstawowa zasada prawa cywilnego swobody umów i swobody czynności prawnych, w tym swoboda testowania (art. 353<sup>1</sup>, 58 k.c.). Zagadnienie to szerzej omówiłem w moich monografiach naukowych, do których odsyłam<sup>10</sup>. Nie jest to przedmiotem analizy w tym miejscu. Zgodnie przyjmuje się, że w prawie polskim jest swoboda umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.). M.zd. w kodeksie cywilnym jest także swoboda czynności prawnych (nie tylko umów, ale i jednostronnych czynności prawnych), podstawą prawną swobody umów jest art. 353<sup>1</sup> k.c., zaś czynności jednostronnych art. 58 k.c. Dopuszczalna jest każda czynność prawna, która nie jest sprzeczna z ustawą, zasadami współżycia społecznego ani nie zmierza do obejścia ustawy (arg. *a contrario* z art. 58 k.c. oraz wniosek z art. 353<sup>1</sup> k.c.). Dopuszczalna jest swoboda testowania (w drodze testamentu). Jego treść jest bardzo szeroka, i praktycznie wyklucza potrzebę innych czynności *mortis causa*. Do takich czynności prawnych należy także umowa o zrzeczenie się zachowku, do której ma zastosowanie art. 353<sup>1</sup> k.c. oraz art. 58 k.c. Z zasady swobody umów – swobody czynności prawnych wynika także reguła interpretacyjna, że wszelkie wątpliwości interpretacyjne powinny być rozstrzygane na korzyść tej zasady, co też uzasadnia również dopuszczalność umowy o zrzeczenie się zachowku.

M.zd. dopuszczalna jest umowa o zrzeczenie się zachowku, chyba że w danym konkretnym przypadku byłaby ona sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (normami moralnymi) (art. 58 § 2 i art. 353<sup>1</sup> k.c.). Podlega to ocenie na tle konkretnego stanu faktycznego (*in casu, in concreto*). M.zd. umowy takie zazwyczaj są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, jeżeli zrzekający jest np. w stanie niedostatku (art. 896 k.c.) lub w trudnej sytuacji majątkowej, małoletni, ubezwłasnowolniony częściowo lub całkowicie, trwale niezdolny do pracy, chory psychicznie, dopuścił się spadkodawca rażącej niewdzięczności względem zrzekającego się (por. art. 898 k.c.), spadkodawca może być uznany za niegodnego po zrzekającym się (art. 928 k.c.)<sup>11</sup> lub spadkodawca (z umowy o

9 M. Niedośniał, *Swoboda testowania*, 2002, s. 11-27; tenże, *Czynności prawa spadkowego*, Przegląd Prawa i Administracji 1995, nr XXXIII, jw.

10 M. Niedośniał, *Swoboda testowania*, 2002; tenże, *Swoboda czynności prawnych*, Bielsko-Biała 2002; tenże, *Swoboda umów – synteza*, Warszawa 2012.

11 Przykład. A spadkobierca zawarł z B spadkodawcą umowę o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku (art. 1048 k.c.). Jednocześnie A jest spadkobiercą (testamentowym lub ustawowym) po B spadkodawcy (odwrotne role). Spadkobierca A zabił spadkodawcę B, czyli dopuścił się niegodności (nie dziedziczy A po B),

zrzeczenie dziedziczenia lub zachowku) może być wydziedziczony (art. 1008 k.c.) po zrzekającym się (spadkodawcy na tle wydziedziczenia)<sup>12</sup>. Wprawdzie osoby małoletnie i ubezwłasnowolnione częściowo lub całkowicie są chronione poprzez przepisy o dokonywaniu tych czynności prawnych za zgodą przedstawiciela ustawowego i sądu opiekuńczego (art. 101 § 3 k.r.op.), ale ochrona ta nie jest pełna, przez takie czynności mogą być one pokrzywdzone. Wprawdzie nieraz spadkodawca poprzez zawarcie ze spadkobiercą (zapisobiercą) umowy o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku chce ukryć przyczyny niegodności lub wydziedziczenia, nie ujawniać ich na zewnątrz, ale m.zd. nie jest to motyw rozstrzygający za ich dopuszczalnością. SN w tym orzeczeniu nie wprowadza takiego ograniczenia, jak ja. Nie wprowadza go także doktryna, gdy dopuszcza takie umowy o zrzeczenie się zachowku. *De lege lata* w takich przypadkach umowa o zrzeczenie się dziedziczenia jest dozwolona prawnie, dlaczego miałyby nie być dopuszczalna umowa o zrzeczenie się zachowku, niemniej zachówek jest pewnym minimum ze spadku, którego nie powinno się pozbywać. Przyjmuję zatem stanowisko pośrednie między dwoma przeciwstawnymi poglądami literatury, że umowy te są zawsze dopuszczalne lub zawsze niedopuszczalne, wypośredkowuję je. Niemniej i doktryna zapewne umowy o zrzeczenie się zachowku, gdy zrzekający się jest w stanie niedostatku prawdopodobnie uznałaby za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, ale nie jest to pewne. Jeśli spadkodawca przebaczył zrzekającemu się zachowku, to umowa zrzeczenia się zachowku jest ważna (arg. z art. 899, 930 i 1010 k.c.). Samo zawarcie takiej umowy może być dorozumianym przebaczeniem (art. 60 k.c.), kwestia oceny *in concreto*.

W podobnym kierunku co ja zdaje się zmierzać wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie<sup>13</sup>, które stanowi, co następuje: „Skuteczność oświadczenia woli złożonego za życia spadkodawcy i skierowanego do niego, iż uprawniony do zachowku zobowiązuje się nigdy nie dochodzić żadnych roszczeń z tego tytułu, może być oceniana tylko na podstawie przepisów regulujących kwestię umów dotyczących spadków (art. 1047 i nast. k.c.), w tym również postanowień dotyczących formy czynności prawnej. Ostateczne ustalenie w takiej

---

bezdyskusyjne. Ale jaki to ma wpływ na zawartą między A i B umowę zrzeczenia się dziedziczenia lub zachowku, skoro w tej umowie B jest spadkodawcą, a A jest spadkobiercą. Ma to m.zd. taki wpływ, że zawarta umowa o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku przez A po B jest nieważna jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2, art. 353<sup>1</sup> k.c.). Byłoby bowiem niemoralne, aby utrzymać w mocy umowę zrzeczenia się dziedziczenia lub zachowku przez spadkobiercę A po spadkodawcy B. Czyli nie tylko spadkobierca A będzie niegodny dziedziczenia po spadkodawcy B, ale także zawarta umowa o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku przez spadkobiercę A po spadkodawcy B jest nieważna (art. 58 § 2, art. 353<sup>1</sup> k.c.).

<sup>12</sup> Por. przykład z przypisu 11, który tylko odpowiednio trzeba by przetransponować na wydziedziczenie.

<sup>13</sup> z dnia 30 grudnia 2011 r. I ACa 1244/11, Lexis.pl nr 3034841 lub [www.krakow.sa.gov.pl/orzecznictwo/cywilne/default.aspx](http://www.krakow.sa.gov.pl/orzecznictwo/cywilne/default.aspx).

sytuacji, czy i w jakiej wysokości uprawnionemu należy się zachówek, powinno zostać dokonane przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego”.

Czy nieodpłatna umowa o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku jest darowizną (art. 888 k.c.)? Na to pytanie w literaturze nie wypowiedano się. Tam zaś gdy to wyjątkowo czyniono, przyjmowano, że nie jest to umowa darowizny<sup>14</sup>. Konsekwentnie do tego osoby te przepisów o odwołaniu darowizny (art. 896-902 k.c.) nie stosowały do odwołania nieodpłatnej umowy o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku. Formalnie nie są to umowy darowizny, bo zdają się podpadać pod art. 889 pkt 2 lub 1 k.c. Nie stanowią darowizny następujące bezpłatne przysporzenia: 1) gdy zobowiązanie do bezpłatnego świadczenia wynika z umowy uregulowanej innymi przepisami kodeksu (np. art. 1048-1050 k.c.); 2) gdy kto zrzeka się prawa, które jeszcze nie nabył (np. art. 1048-1050 k.c.) albo które nabył w taki sposób, że w razie zrzeczenia się prawo uważane jest za nienabyte (art. 889 pkt 1, 2 k.c.). W literaturze przyjmuje się także zazwyczaj, że umowa zrzeczenia się dziedziczenia lub zachowku nie jest umową zobowiązującą (obligacyjną) ani rozporządzającą, ani przysparzającą, ani kauzalną (ja jestem odmiennego zdania, por. wyżej), nie może zatem już z tego powodu być umową darowizny, darowizną. Z tym ostatnim argumentem ja się nie zgadzam. Ale pozostaje art. 889 k.c., który zdaje się uzasadniać pogląd, że nieodpłatna umowa o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku nie jest darowizną. Pozostaje wtedy pytanie, czy przepisów o darowiznie do tych umów nie można stosować w drodze analogii. Literatura tę kwestię dotychczas pomijała milczeniem lub wyraźnie to wykluczała. M.zd. nie jest to bezdyskusyjne. Można te przepisy stosować w drodze analogii (dyskusyjne).

b) Na tle prawa spadkowego obowiązuje zasada *numerus clausus* (zamkniętej liczby) czynności prawa spadkowego na wypadek śmierci (*mortis causa*). Wynika ona z art. 941 i 1047 k.c. Może ona mieć ujęcie węższe (*sensu stricto*) i szersze (*sensu largo*). W jej ujęciu wąskim oznaczałoby to, że dopuszczalne są tylko takie czynności prawa spadkowego *mortis causa*, na które wyraźnie zezwala ustawa, czyli testament i umowa o zrzeczenie się dziedziczenia (art. 1048-1050 k.c.). Inne czynności *mortis causa* są niedopuszczalne. Nie byłaby zatem dopuszczalna umowa o zrzeczenie się prawa do zachowku, bo nie jest ona wprost przewidziana przez przepisy prawa spadkowego. W ujęciu szerokim oznaczałoby to, że są dopuszczalne nie tylko takie czynności prawne *mortis causa*, które wyraźnie przewiduje prawo, ale także takie, których dopuszczalność można wyprowadzić w drodze wykładni

---

14 Por. np. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1968, s. 85; M. Pazdan, *System...*, 2015; s. 1139; W. Borysiak, jw., s. 1125; G. Wolak, jw., s. 226-234 (wraz z cytowaną tam dalszą literaturą).

prawa, np. umowa o zrzeczenie się prawa do zachowku, czyli byłaby ona dopuszczalna. Problem taki istnieje nie tylko na tle czynności prawnych *mortis causa*, lecz także w innych sytuacjach prawnych, np. przy zasadzie *numerus clausus* dopuszczalnych praw rzeczowych, czy szerzej praw bezwzględnych oraz przy zasadzie *numerus clausus* czynności prawnych jednostronnych. Także tam są ich ujęcia *sensu stricto* i *sensu largo* (sporne w literaturze). Art. 1047 k.c. mówi o umowach o spadek po osobie żyjącej (dotyczących przyszłego, nieotwartego spadku). Jakie umowy podpadają pod ten przepis. Po pierwsze, można twierdzić, że chodzi tu o umowy dziedziczenia, czyli ustanowienia spadkobiercy<sup>15</sup>. Przy takim ujęciu zakaz z art. 1047 k.c. nie obejmowałby umowy o zrzeczenie się zachowku, bo nie jest to umowa dziedziczenia *sensu stricto*. Po drugie, można twierdzić, że przepis art. 1047 k.c. obejmuje umowy dziedziczenia *sensu largo* (o dziedziczenie, o ustanowienie zapisu, o ustanowienie polecenia), które są znane niektórym obcym ustawodawstwom. Przy takim ujęciu art. 1047 k.c. nie obejmowałby umowy zrzeczenia się zachowku, bo nie jest to umowa tego typu, co wymienione wyżej (w zdaniu uprzednim). Po trzecie, można przyjąć, że przepis ten obejmuje nie tylko umowy dziedziczenia *sensu largo*, lecz także wszelkie inne umowy o spadek po osobie żyjącej, np. umowę o zrzeczenie się zachowku, która w tym trzecim ujęciu nie byłaby dopuszczalna (w ujęciu trzecim wąskim, *sensu stricto*). Niemniej umowy o spadek po osobie żyjącej (dotyczące przyszłego, nieotwartego spadku), podobnie jak czynności *mortis causa* każdego rodzaju, mogą mieć ujęcie wąskie (*sensu stricto*) i szerokie (*sensu largo*). W ich ujęciu wąskim umowa o zrzeczenie się zachowku nie byłaby dopuszczalna (w trzecim znaczeniu wąskim wyodrębnionym wyżej). Natomiast w jej ujęciu szerokim (*sensu largo*) byłaby ona dopuszczalna (w trzecim wyodrębnionym wyżej znaczeniu), bo jej dopuszczalność można wyprowadzić w drodze wykładni ustawy (prawa). Jak widzimy, odpowiedź na pytanie, czy dopuszczalna jest umowa o zrzeczenie się zachowku, nie jest jednolita. Zależy to od wykładni art. 1047 k.c. (w jej ujęciu pierwszym i drugim jest ona zawsze dopuszczalna, w ujęciu trzecim *sensu largo* jest dopuszczalna, bo jej dopuszczalność można wyprowadzić w drodze wykładni prawa, w jej ujęciu trzecim *sensu stricto* nie byłaby ona dopuszczalna, bo nie ma przepisu ją regulującego). Art. 1047 k.c. dotyczy umów o spadek po osobie żyjącej (spadku nieotwartego, przyszłego). Natomiast art. 941 k.c. dotyczy wszelkich czynności prawnych rozrządzających majątkiem na wypadek śmierci (jednostronnych, umów), dopuszczalny jest tylko testament. Nie należy utożsamiać pojęć umowa o spadek po osobie żyjącej i umowa dziedziczenia, tym ostatnim terminem kodeks cywilny nie posługuje się, jest on znany niektórym obcym ustawodawstwom i ma określone

---

15 Tak A. Kubas, *Umowa na rzecz osoby trzeciej*, Warszawa 1976, s. 80 i nast.



w nich znaczenie prawne. Nie należy też utożsamiać pojęcia umowy o spadek po osobie żyjącej (przyszły, nieotwarty) i czynności prawnych *mortis causa* (na wypadek śmierci), nie są one tożsame, to drugie pojęcie obejmuje nie tylko umowy *mortis causa*, lecz także jednostronne czynności prawne *mortis causa*, np. testament. Nieraz w literaturze tych pojęć używa się zamiennie w tych dwóch zdaniach uprzednich, co może być przedmiotem nieporozumień prawnych.

c) Skoro osoba może zrzec się dziedziczenia (czyli prawa silniejszego niż zachówek), to tym bardziej może zrzec się prawa do zachowku, prawa słabszego pochodnego od niego (wykładnia logiczna, w tym wnioskowanie *a maiore ad minus* – skoro może zrzec się prawa dziedziczenia, to tym bardziej prawa do zachowku oraz analogia z art. 1048-1050 k.c. z umowy zrzeczenia się dziedziczenia do umowy zrzeczenia się prawa do zachowku). Umowa o zrzeczenie się dziedziczenia wywiera bowiem podwójne skutki prawne: z jednej strony wyłącza zrzekającego się od dziedziczenia z ustawy, z drugiej strony pozbawia go prawa do zachowku (prawa słabszego, pochodnego od dziedziczenia). Jest to bezsporne w literaturze (te podwójne skutki umowy o zrzeczenie się dziedziczenia). Nadto w zrzeczeniu się dziedziczenia z ustawy tkwi immanentnie zrzeczenie się zachowku, bo osoba, która zrzeka się prawa do dziedziczenia, zrzeka się tym samym (*eo ipso*) prawa do zachowku, w zrzeczeniu się dziedziczenia jest także zrzeczenie się prawa do zachowku. Nie ma zatem potrzeby statuowania wyraźnego przepisu zezwalającego na zrzeczenie się prawa do zachowku, jest on w zasadzie zbędny. Spadkobierca, który nie dziedziczy z ustawy (zrzeka się dziedziczenia), nie ma także prawa do zachowku (pochodnego od prawa dziedziczenia z ustawy). W drodze zatem wykładni prawa taki wniosek co do dopuszczalności zrzeczenia się tylko zachowku w drodze umowy można łatwo wyprowadzić. Nie jest potrzebny do tego wyraźny przepis prawa (jak to było w prawie spadkowym z 1946 r. czy jest nieraz w obcych ustawodawstwach). Kodeks cywilny pomijał zbędne przepisy z prawa spadkowego z 1946 r.

d) Społeczno-gospodarcze tło (uzasadnienie) umowy o zrzeczenie się dziedziczenia i umowy o zrzeczenie się zachowku (wykładnia funkcjonalna na rzecz dopuszczalności umowy o zrzeczenie się zachowku)<sup>16</sup>.

16 Por. np. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, s. 74-76; tenże, *Prawo spadkowe w zarysie*, 1968, s. 84, 85; G. Wolak, jw., s. 241-245; P. Księżak, jw., s. 124-132; W. Borysiak, jw., s. 1122-1124, 1133; M. Pazdan, *Kodeks...*, s. 1270, 1272, 1273; tenże, *System...*, 2015, s. 1145; J. Kosik, *System...*, 1986, s. 585, 588-590; B. Kordasiewicz, *System...*, 2015, s. 1048-1049; A. Doliwa, *System...*, 2009, s. 925; J. St. Piątowski, B. Kordasiewicz, *Prawo spadkowe – zarys wykładu*, Warszawa 2011, s. 63, 64; uchwała SN z 17 III 2017 r. III CZP 110/16, OSP 2018, z. 9, poz. 86, z glosą krytyczną T. Jasiakiewicza, tamże oraz w OSNC 2017, z. 12, poz. 134 i Legalis nr 1576267.

Za dopuszczalnością umowy o zrzeczenie się dziedziczenia i umowy o zrzeczenie się zachowku przemawiają ważne względy społeczno-gospodarcze, które uzasadniają ich dopuszczalność (wykładnia funkcjonalna) i potrzebę istnienia takich umów oraz ich przydatność praktyczną i prawną. Zostaną przedstawione zasadnicze funkcje tych dwóch typów umów. Często w literaturze ujmowane są one niejasno, zawile, wycinkowo.

Po pierwsze, umowa zrzeczenia się dziedziczenia i zachowku najczęściej, jeśli nie zazwyczaj związana jest z wyposażeniem przez spadkodawcę za jego życia osoby należącej do kręgu spadkobierców ustawowych i/lub uprawnionej do zachowku, najczęściej dzieci w związku z zawarciem przez nie małżeństwa, nabyciem mieszkania, domu, ich usamodzielnienia się czy założenia osobnego gospodarstwa rolnego, przedsiębiorstwa, zakładu rzemieślniczego. Osoba taka w zamian za otrzymane za życia przysporzenie majątkowe od spadkodawcy (w tej umowie o zrzeczenie się dziedziczenia i/lub zachowku albo w drodze odrębnej umowy, najczęściej darowizny lub majątkowej umowy małżeńskiej) zrzeka się dziedziczenia po nim z ustawy i/lub prawa do zachowku po nim. W ten sposób sytuacja prawna jest już jasna za życia spadkodawcy i jasna jest sytuacja pozostałych spadkobierców ustawowych i uprawnionych do zachowku. Umowa notarialna jest zazwyczaj trudna do podważenia. Każdy wie, na czym stoi. Wyłącza to ewentualne przyszłe spory rodzinne i sądowe<sup>17</sup>.

Po drugie, przyszły spadkodawca zawiera umowę z osobą uprawnioną do zachowku w przyszłości, co do którego nie ma podstaw do wydziedziczenia (art. 1008-1011 k.c.), na podstawie której zrzeka się ona prawa do zachowku i dziedziczenia. Zazwyczaj taki uprawniony do zachowku otrzymuje za życia spadkodawcy wyposażenie, najczęściej niższe niż udział jego w spadku lub wysokość zachowku, ale otrzymuje je za życia, nie musi czekać do chwili śmierci spadkodawcy. W zamian za to osoba taka zrzeka się dziedziczenia i/lub zachowku<sup>18</sup>.

Po trzecie, niekiedy umowa o zrzeczenie się dziedziczenia i/lub zachowku zawierana jest także między przyszłym spadkodawcą a osobą uprawnioną do zachowku po nim, co do której zachodzą podstawy do jej wydziedziczenia (art. 1008-1011 k.c.), ale obie strony nie chcą ujawniać przykrych, nieraz kompromitujących faktów, co musiałby uczynić spadkodawca w testamencie wydziedziczającym, jako że przyczyna wydziedziczenia musi być podana w takim testamencie (art. 1008, 1009 k.c.), nie ma zaś takiego wymogu w

---

17 Por. Np. J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1959, s. 74; tenże, *Prawo spadkowe*, 1968, s. 84, 85.

18 Por. np. J. Gwiazdomorski, jw., 1959, s. 74, 75; tenże, jw. 1968, s. 85.

umowie o zrzeczenie się dziedziczenia i/lub zachowku. Nadto spadkodawca (i inni spadkobiercy) musi liczyć się z tym, że dokonane przez niego wydziedziczenie może być podważone w przyszłym postępowaniu sądowym, a spadkobierca wydziedziczony będzie starał się też podważyć cały jego testament, a nie tylko wydziedziczenie, i w razie pozytywnego takiego wyniku, dojdzie do spadku jako spadkobierca ustawowy i będzie miał prawo do zachowku. Wszystkich tych ujemnych konsekwencji dla spadkodawcy, uprawnionego do zachowku i wszystkich spadkobierców ustawowych lub testamentowych można uniknąć przez zawarcie umowy o zrzeczenie się dziedziczenia i/lub zachowku<sup>19</sup>.

Po czwarte, umowa o zrzeczenie się dziedziczenia i/lub zachowku może zapobiec przyszłym sporom sądowym na tle zaliczania darowizn na poczet schedy spadkowej i na poczet zachowku. Osoba taka nie jest spadkobiercą i nie ma prawa do zachowku i nie uczestniczy w dziale spadku oraz nie ma prawa do zachowku (por. też art. 992 k.c.)<sup>20</sup>.

Po piąte, umowa o zrzeczenie się dziedziczenia i/lub zachowku zapobiega przyszłym sporom sądowym, jakie mogą powstać między spadkobiercami w dziale spadku oraz na tle zachowku oraz wzajemnych rozliczeń prawnospadkowych<sup>21</sup>.

W sytuacjach powyższych (1-5) spadkodawca może chronić pewne całości gospodarcze, np. gospodarstwo rolne, przedsiębiorstwo, zakład rzemieślniczy przed podziałem lub kłopotami prawnospadkowymi po jego śmierci, np. długotrwałe kosztowne postępowania sądowe, długi. Skoro zrzekający się dziedziczenia i/lub zachowku nie dziedziczy i nie ma prawa do zachowku, to takie całości zorganizowane są chronione przed współwłasnością, wspólnością majątkową, tarciami na tle ich wspólnego zarządu przed działem spadku i kosztownymi postępowaniami sądowymi i notarialnymi, nie są też obciążone poważnymi długami spadkowymi w postaci spłat spadkowych lub wysokich zachowków. Jeśli spadkobierca, który odziedziczył takie całości gospodarcze nie ma własnych środków finansowych na uiszczenie spłat, zachowków, długów spadkowych, wzajemnych rozliczeń prawnospadkowych między spadkobiercami z tytułu korzystania ze spadku i nakładów na niego, to w prostej linii może to prowadzić do upadku takiego gospodarstwa, przedsiębiorstwa, zakładu rzemieślniczego lub obciążenie go nadmiernymi długami spadkowymi. Mądry spadkodawca potrafi to przewidzieć. Często zdarza się, że rodziny zgodne za życia spadkodawcy są w ostrych sporach rodzinnych, prawnych, sądowych

---

19 Por. np. J. Gwiazdomorski, jw., 1959, s. 75, 76; tenże, jw., 1968, s. 85.

20 Por. np. G. Wolak, jw., s. 243, 244.

21 Por. np. G. Wolak, jw., s. 244, 245.

po śmierci spadkodawcy, co prowadzi do upadku tych całości gospodarczych i ruiny majątkowej tych spadkobierców (także w zakresie ich majątku niespadowego).

Na niektóre z tych motywów wskazuje SN w tym orzeczeniu (odesłanie), uzasadniając dopuszczalność umowy o zrzeczenie się zachowku.

Konkludując, podane przykładowo motywy społeczno-gospodarcze (wykładnia funkcjonalna) przemawiające za dopuszczalnością umowy o zrzeczenie się dziedziczenia i umowy o zrzeczenie się zachowku przemawiają mocno za dopuszczalnością umowy o zrzeczenie się zachowku i jej przydatnością społeczno-gospodarczą.

e) Za dopuszczalnością umowy o zrzeczenie się zachowku przemawia także zasada prawa, że co nie jest zakazane, jest zazwyczaj dozwolone. A skoro nie ma przepisu zakazującego takiej umowy, to jest ona dozwolona. Argument ten podnosi także SN w tym omawianym tu orzeczeniu.

f) Za dopuszczalnością umowy o zrzeczenie się zachowku przemawia także dopuszczalność testamentu negatywnego w prawie polskim. Obecnie w k.c. nie ma przepisu o testamencie negatywnym (był on w prawie spadkowym z 1946 r., art. 31). Mimo to na tle k.c. jest bezsporne w doktrynie i w orzecznictwie, że dopuszczalny jest testament negatywny. Taki wniosek wyprowadza się w drodze wykładni ustawy (prawa). Testament negatywny oznacza wyłączenie od dziedziczenia z ustawy, bez pozbawienia prawa do zachowku. Umowa o zrzeczenie się zachowku reguluje sytuację odwrotną do testamentu negatywnego (wyłącza prawo do zachowku, nie wyłączając prawa dziedziczenia tej osoby z ustawy lub z testamentu). Jeśli spadkodawca chce w drodze testamentu wydziedziczającego pozbawić prawa do zachowku, nie pozbawiając prawa do dziedziczenia z ustawy, to może to uczynić (wynika to ze swobody testowania). Wydziedziczenie jest czynnością prawną przyczynową (art. 1008 k.c.) i jednostronną (testament). Natomiast umowa o zrzeczenie się zachowku (i/lub dziedziczenia) nie wymaga podania przyczyny i jest umową (czynność prawna dwustronna). Argument z testamentu negatywnego podaje też SN w omawianym orzeczeniu na rzecz dopuszczalności umowy o zrzeczenie się zachowku.

g) Fakt pominięcia w kodeksie cywilnym art. 10 § 2 prawa spadkowego z 1946 r. o dopuszczalności umowy o zrzeczenie się zachowku, nie oznacza, że umowa taka jest *de lege lata* niedopuszczalna. Ustawodawca skracał tekst kodeksu, pomijając przepisy zbędne, gdy pewne instytucje prawne można uznać za dopuszczalne po prostu w drodze wykładni prawa, np. umowę o zrzeczenie się zachowku, testament negatywny.

h) Za dopuszczalnością umowy o zrzeczenie się zachowku przemawia także wykładnia systemowa. Do tej umowy stosuje się po prostu w drodze analogii przepisy o umowie o zrzeczenie się dziedziczenia (art. 1048-1050 k.c.). Nie było zatem potrzeby odrębnej regulacji prawnej tej umowy (byłoby to *superfluum* ustawowe).

i) Konkludując, z przytoczonych uprzednio (5a-h) – w sposób przykładowy - wywodów wynika, że jest dopuszczalna umowa o zrzeczenie się zachowku na tle k.c.

#### **7. Argumenty przeciwko dopuszczalności umowy o zrzeczenie się zachowku.**

a) Niekiedy podnosi się, że kodeks cywilny nie przejął art. 10 § 2 pr. spadk. z 1946 r., który stanowił, że „zrzeczenie się może być ograniczone do zrzeczenia się tylko prawa do zachowku”, a skoro tak, to na tle k.c. umowa taka jest niedopuszczalna. Pogląd ten jest błędny. Uprzednio udowodniono, że umowa taka jest dopuszczalna na tle k.c. i wynika to m.in. z tego, że w zrzeczeniu się dziedziczenia tkwi immanentnie zrzeczenie się zachowku, i taki przepis był po prostu zbędny. Nadto k.c. nie przejął szeregu przepisów prawa spadkowego z 1946 r., kierując się skracaniem ustawy, przez pominięcie przepisów zbędnych, np. o testamencie negatywnym czy umowie o zrzeczenie się zachowku.

b) Kolejny zarzut przeciwników tej umowy jest taki, że na tle kodeksu cywilnego obowiązuje art. 1047 k.c., zakazujący umów o spadek po osobie żyjącej, a taką umową jest zrzeczenie się zachowku. Jak poprzednio udowodniono, umowa taka jest dopuszczalna, wprawdzie nie ma wyraźnego przepisu zezwalającego na taką umowę, lecz wniosek o jej dopuszczalności można wyprowadzić w drodze wykładni ustawy (por. pkt 5, odesłanie).

c) Przeciwko umowie o zrzeczenie się zachowku można podnieść ten istotny argument, że zachówek jest pewnym minimum, które przysługuje spadkobiercy ustawowemu (osobom bliskim, członkom rodziny) ze spadku. Nie można zatem pozbawiać go tego absolutnego minimum. Taki wniosek można by wyprowadzić z ustawy, która reguluje zachówek oraz zasad współzycia społecznego (norm moralnych). Dalsze pozbawianie go tego minimum ze spadku byłoby w świetle ustawy kodeks cywilny regulującej zachówek i zasad współzycia społecznego niedozwolone (art. 58 § 1, 2, 3; art. 353<sup>1</sup> k.c.). Moje stanowisko pośrednie, że niedopuszczalna jest umowa o zrzeczenie się zachowku, gdy jest sprzeczna w danym konkretnym przypadku z zasadami współzycia społecznego (normami moralnymi), uwzględnia ten zarzut, znacznie go łagodząc, ale go nie eliminuje.

d) Często też wyraża się opinię, że jest ona niedopuszczalna, ale niczym się tego nie uzasadnia.

e) Jak wynika z przeprowadzonych wywodów za jej dopuszczalnością (pkt 5) oraz niezasadności kontrargumentów o jej niedopuszczalności (pkt 6a-d), umowa o zrzeczenie się zachowku jest zatem dopuszczalna na tle k.c.

**8. Skutki umowy o zrzeczenie się zachowku.** Jest bezsporne, że umowa o zrzeczenie się dziedziczenia powoduje, że taki zrzekający się nie dziedziczy z ustawy i nie ma prawa do zachowku (jest traktowany tak, jakby nie żył w chwili otwarcia spadku, art. 1049 § 2 k.c.). Sama umowa o zrzeczenie się zachowku powoduje, że taki zrzekający nie ma prawa do zachowku, zachowuje jednak prawo do dziedziczenia z ustawy (lub z testamentu), nie jest zatem wyłączony z dziedziczenia. Przedmiotem zrzeczenia się dziedziczenia i zachowku jest majątek, który istnieje w chwili otwarcia spadku, a nie w chwili zawarcia takiej umowy. Spadkobierca, który zrzekł się dziedziczenia i/lub zachowku może dziedziczyć na podstawie testamentu lub otrzymać zapis (zwykły lub windykacyjny). Dziedziczenie testamentowe (zapis) na rzecz zrzekającego się nie uchyla zrzeczenia się dziedziczenia i zachowku, jeśli strony chcą to uczynić, to muszą zawrzeć odrębną umowę o uchylenie zrzeczenia się dziedziczenia i zachowku (art. 1050 k.c.).

Umowa o zrzeczenie się zachowku dotyczy zachowku, spadku nieotwartego, przyszłego. Natomiast jeśli spadek otwarł się, to dopuszczalne są na zasadach ogólnych czynności prawne zmierzające do zrzeczenia się zachowku. Po pierwsze, strony (uprawniony do zachowku – wierzyciel, zobowiązany do zachowku – dłużnik) mogą zawrzeć umowę, w której wierzyciel zwalnia dłużnika z długu, a dłużnik zwolnienie przyjmuje (zwolnienie z długu, art. 507 k.c.). Nie jest to umowa o zrzeczenie się zachowku na wypadek śmierci (*mortis causa*), jest to czynność prawna *inter vivos*, na pewno zawsze dopuszczalna (bezdyskusyjnie). Po drugie, można zastanawiać się, czy po otwarciu spadku jest dopuszczalne zrzeczenie się zachowku przez osobę uprawnioną do niego w drodze jednostronnej czynności prawnej *inter vivos*. Jeśli przyjąć, że może to nastąpić tylko w drodze umowy o zwolnienie z długu (art. 507 k.c.), za zgodą obu stron (wierzyciela i dłużnika), to ten drugi typ zrzeczenia się zachowku w drodze jednostronnej czynności prawnej *inter vivos* nie byłby dopuszczalny. Po trzecie, można żądać zmniejszenia zachowku lub oddalenia w całości powództwa o niego na podstawie art. 5 k.c. (nadużycie prawa podmiotowego).

**9. Zstępni zrzekającego się dziedziczenia i zachowku a prawo ich do zachowku i dziedziczenia**<sup>22</sup>. Zrzeczenie się dziedziczenia obejmuje również zstępnych zrzekającego się, chyba że umówiono się inaczej (art. 1049 § 1 k.c.). Zrzekający się oraz jego zstępni, których obejmuje zrzeczenie się dziedziczenia, zostają wyłączeni od dziedziczenia, tak jakby nie dożyli otwarcia spadku (art. 1049 § 2 k.c.). Jeśli nie umówiono się inaczej, w razie zrzeczenia się dziedziczenia, zstępni zrzekającego się nie dziedziczą z ustawy i nie mają prawa do zachowku. Można jednak umówić się inaczej, że zrzeczenie się dziedziczenia nie obejmuje jego zstępnych, czyli mają oni prawo do dziedziczenia z ustawy i prawo do zachowku, mimo zawarcia umowy o zrzeczenie się dziedziczenia. Ze swobody umów wynika, że strony umowy o zrzeczenie się dziedziczenia i zachowku mogą ograniczyć te skutki wyłączenia do niektórych tylko zstępnych zrzekającego się (a w stosunku do pozostałych zstępnych zrzekającego się one będą działać). Jeśli zrzekający się zmarł przed spadkodawcą, to zrzeczenie obejmuje mimo to zstępnych zrzekającego się, chyba że umówiono się inaczej. Zrzeczenie się dziedziczenia i zachowku obejmuje nie tylko tych zstępnych zrzekającego się, którzy żyli w chwili zawarcia umowy o zrzeczenie się dziedziczenia i zachowku, ale także tych zstępnych zrzekającego się, którzy urodzili się po zawarciu umowy o zrzeczenie się dziedziczenia i zachowku, chyba że umówiono się inaczej.

Wyłączenie zstępnych zrzekającego się dziedziczenia i zachowku nie wymaga ich zgody, ich sprzeciw jest bez znaczenia prawnego (chyba że strony takiej umowy uwzględnią ten sprzeciw i wyłączą te skutki w stosunku do zstępnych zrzekającego się).

Trafne jest zastrzeżenie J. Gwiazdomorskiego, że art. 1049 § 1 k.c. należy stosować tylko do zstępnych zrzekającego się. Natomiast art. 1049 § 1 k.c. nie należy stosować, jeśli zrzekają się dziedziczenia rodzice spadkodawcy (por. art. 933 k.c.)<sup>23</sup>, do zstępnych zrzekających się rodziców. „Natomiast art. 12 § 1 pr. spadk. z 1946 r. [art. 1049 § 1 k.c.] nie należy m.zd. stosować w wypadkach, w których zrzekający się i jego zstępni byliby powołani do dziedziczenia z ustawy obok siebie (art. 18 pr. spadk.) [art. 932 k.c.]. Dlatego też zrzeczeniem się dziedziczenia przez rodziców spadkodawcy nie są objęci zstępni rodziców, i to ani co do tej części, którą otrzymaliby obok rodziców, ani co do tej części, którą otrzymają dlatego, że rodzice, którzy zrzekli się dziedziczenia, dziedziczyć nie będą”<sup>24</sup>. Nie stosuje się zatem art. 1049 § 1 k.c. do zstępnych rodziców (jeśli zrzekają się rodzice).

22 Por. np. G. Wolak, jw., s. 264-293; P. Księżak, jw., s. 129-131, 135; J. Kosik, jw., s. 587, 588; M. Pazdan, *System...*, 2015, s. 1144, 1145; tenże, *Kodeks...*, s. 1273; A. Doliwa, *System...*, 2009, s. 927, 928; W. Borysiak, jw., s. 1137-1141.

23 J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1968, s. 86.

24 J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, 1959, s. 78.

Zrzeczenie się prawa do zachowku rozciąga się także na zstępnych zrzekającego się, chyba że umówiono się inaczej. „Skoro dalej idące zrzeczenie się dziedziczenia ma skutek wobec zstępnych, tym bardziej skutek ten ma zrzeczenie się jedynie prawa do zachowku (*a maiore ad minus*). Zresztą skoro zrzeczenie się dziedziczenia obejmuje również zachówek, nie ma podstaw, by nie stosować w tym wypadku analogicznie art. 1049 k.c.”<sup>25</sup>.

**10. Umowa o zrzeczenie się zachowku a dziedziczenie testamentowe.** W k.c. przedmiotem umowy o zrzeczenie się dziedziczenia jest tylko dziedziczenie ustawowe, a nie testamentowe. Odmienne było w prawie spadkowym z 1946 r., które dopuszczało zrzeczenie się dziedziczenia z ustawy lub z testamentu (alternatywa zwykła); podobnie jest w niektórych obcych ustawodawstwach (np. w k.c.n.). Można zastanawiać się, czy w drodze swobody umów nie dopuścić możliwości zrzeczenia się także z testamentu w k.c. Stanowisko literatury jest zazwyczaj zgodne, tę możliwość ona wyłącza. Nie ma też potrzeby tworzenia takiej możliwości, bo ograniczałaby ona swobodę testowania. Spadkodawca może zawsze odwołać w sposób jednostronny testament, bez zgody spadkobiercy. Natomiast umowa o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku nie jest jednostronnie odwołalna (jest to umowa, wymaga to zgody obu stron).

Osoba, która zrzekła się dziedziczenia lub zachowku może dziedziczyć spadek na podstawie testamentu (uprzedniego lub następczego po zrzeczeniu się), jak też otrzymać zapis (zwykły lub windykacyjny). Fakt otrzymania takiego powołania testamentowego lub zapisu nie jest odwołaniem umowy o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku. Jeśli strony chcą to uczynić, to muszą rozwiązać taką umowę (art. 1050 k.c.).

„Spadkobierca ustawowy, który zrzekł się, przez umowę z przyszłym spadkodawcą dziedziczenia po nim, może dziedziczyć po tym spadkodawcy na podstawie sporządzonego przez niego testamentu”<sup>26</sup>.

### **11. Umowa o częściowe zrzeczenie się zachowku.**

a) W literaturze jest sporne, czy dopuszczalne jest częściowe zrzeczenie się dziedziczenia. W tej materii są sprzeczne wypowiedzi, przeważa stanowisko uznające taką dopuszczalność<sup>27</sup>. Niektórzy jednak sprzeciwiają się temu stanowisku, wskazując na

<sup>25</sup> Tak np. P. Księżak, jw., s. 131.

<sup>26</sup> Uchw. 3 SN z 15 V 1972 r. III CZP 26/72, OSNC 1972, z. 11, poz. 197 oraz Legalis nr 16258. Cytuję tezę uchwały.

<sup>27</sup> Tak np. M. Pazdan, w: *System prawa prywatnego*, t. 10, *Prawo spadkowe*, 2015, s. 1143-1144; tenże, w: *Kodeks cywilny – komentarz*, t. II, 2011, s. 1272; A. Doliwa, w: *System...*, t. 10, *Prawo spadkowe*, 2009, s. 929-930; J. Kosik, w: *SPC*, t. IV, 1985, s. 586, 587; M. Niedośpiął, *Swoboda testowania*, 2002, s. 20.



komplikacje prawne, w razie przyjęcia częściowego zrzeczenia się dziedziczenia lub zachowku<sup>28</sup>. M.zd. trafne jest stanowisko dopuszczające możliwość częściowego zrzeczenia się dziedziczenia. Nie powinno to budzić wątpliwości przy ułamkowym zrzeczeniu się dziedziczenia (np. w 1/2). Natomiast sporne jest w literaturze, czy dopuszczalne jest zrzeczenie się dziedziczenia co do gospodarstwa rolnego<sup>29</sup>. M.zd. jest to dopuszczalne co do spadków rolnych otwartych przed 14 II 2001 roku. Według mnie gospodarstwo rolne wtedy było odrębnym spadkiem, dlatego nie budzi zatem wątpliwości dopuszczalność częściowego zrzeczenia się dziedziczenia co do gospodarstwa rolnego. Wtedy przedmiotem zrzeczenia się dziedziczenia były dwa odrębne spadki: gospodarstwo rolne i pozostały majątek (spadek na zasadach ogólnych), były one przedmiotem odrębnego dziedziczenia<sup>30</sup>. M.zd. taki sam pogląd co do spadków rolnych otwartych przed 14 II 2001 r., trzeba przyjąć także przy tezie doktryny, że gospodarstwo rolne i pozostały majątek były wyodrębnionymi masami spadkowymi będącymi przedmiotem odrębnego dziedziczenia. Natomiast kwestia ta budzi zapytanie, czy tak samo jest po 13 II 2001 r., gdzie gospodarstwo rolne nie jest już odrębnym spadkiem (w moim ujęciu) i nie jest już wyodrębnioną masą majątkową (w ujęciu doktryny) będącą przedmiotem odrębnego dziedziczenia; jest jeden spadek, jedna masa majątkowa, nie ma odrębnego dziedziczenia gospodarstwa rolnego i pozostałego majątku (nie ma odrębnych dwóch spadków czy odrębnych dwóch mas majątkowych dziedziczenia w ujęciu doktryny). Tak też jest w okresie od otwarcia spadku do działu spadku. Gospodarstwo rolne po 13 II 2001 r. jest odrębną masą majątkową dopiero w dziale spadku (art. 1070 w zw. z art. 213-218 k.c.), ale tej kwestii nie dotyczy dziedziczenie (umowa o zrzeczenie się dziedziczenia, która dotyczy dziedziczenia, chwili otwarcia spadku). Problem prawny w tej drugiej sytuacji (po 13 II 2001 r.) sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy dopuszczalne jest zrzeczenie się dziedziczenia masy majątkowej wchodzącej w skład spadku (gospodarstwa rolnego, przedsiębiorstwa, zakładu rzemieślniczego). Jeśli na to pytanie udzielimy odpowiedzi pozytywnej, to jest dopuszczalne zrzeczenie się dziedziczenia co do gospodarstwa rolnego (lub przedsiębiorstwa). Jeśli na to pytanie udzielimy odpowiedzi negatywnej, to nie jest dopuszczalne zrzeczenie się dziedziczenia gospodarstwa rolnego (czy przedsiębiorstwa). Można tu wskazać na zasadę sukcesji uniwersalnej, na podstawie której spadkobierca wstępuje w cały spadek na podstawie jednego zdarzenia prawnego. Nie ma dziedziczenia

---

28 Tak Borysiak, jw., s. 1130-1132; P. Księżak, jw., s. 119-124.

29 Dopuszcza to M. Pazdan, jw., co do spadków rolnych otwartych przed 14 II 2001 r.

30 Por. M. Niedośpiał, *Dziedziczenie testamentowe gospodarstw rolnych przez osoby fizyczne*, Bielsko-Biała 2003, s. 14-23 (2002, 2004, 2011); tenże, *Gospodarstwo rolne – odrębny spadek*, Krakowskie Studia Prawnicze 1986, t. XIX, s. 125-136.

poszczególnych mas majątkowych (po 13 II 2001 r. gospodarstwa rolnego) (czy na przykład przedsiębiorstwa) (czy na przykład poszczególnych przedmiotów majątkowych wchodzących w skład spadku, np. domu mieszkalnego, poszczególnej nieruchomości, biblioteki). Wydaje się zatem, że po 13 II 2001 r. nie jest dopuszczalne zrzeczenie się dziedziczenia co do gospodarstwa rolnego (zaś przed i po 14 II 2001 r. nie było i nie jest dopuszczalne zrzeczenie się dziedziczenia co do przedsiębiorstwa). Natomiast według mnie czymś odrębnym jest kwestia dopuszczalności zrzeczenia się zachowku z gospodarstwa rolnego czy przedsiębiorstwa, m.zd. jest do dopuszczalne (por. dalej pkt b). Nie jest też konsekwentnie do tego dopuszczalne zrzeczenie się dziedziczenia określonej kwoty pieniężnej, także to przeczy sukcesji uniwersalnej (jest natomiast m.zd. dopuszczalne zrzeczenie się zachowku co do określonej kwoty pieniężnej, zob. pkt b).

Na tle częściowego zrzeczenia się dziedziczenia powstaje szereg skomplikowanych kwestii prawnych, co daleko wykracza poza zakres tego opracowania. Ogólnie tylko powiem, że m.zd. jeśli spadkobierca zrzekł się dziedziczenia w określony ułamek (np. w 1/3), to co do tego ułamka traktowany jest tak, jakby nie żył w chwili otwarcia spadku. Natomiast co do pozostałego ułamka dziedziczenia (w tym przykładzie 2/3) traktowany jest tak jakby żył w chwili otwarcia spadku (nie obejmuje go w tym zakresie, w tym przykładzie co do 2/3, wyłączenie od dziedziczenia z ustawy). Częściowe zrzeczenie się dziedziczenia powoduje częściowe zrzeczenie się zachowku, chyba że umowa taka stanowi inaczej<sup>31</sup>.

b) Przedmiotem naszej analizy jest umowa o częściowe zrzeczenie się prawa do zachowku. Problem ten nie można rozwiązywać analogicznie, jak to jest na tle zrzeczenia się dziedziczenia (z ustawy). Jest tak dlatego, że inna jest natura prawna zachowku i spadku (dziedziczenia spadku). Zachówek jest wierzytelnością pieniężną, roszczeniem majątkowym, prawem względnym. Natomiast spadek obejmuje dziedziczenie, czyli wstąpienie w cały spadek lub jego część ułamkową. W skład spadku wchodzi różne przedmioty, np. nieruchomości, ruchomości, wierzytelności pieniężne lub inne majątkowe, prawa majątkowe na dobrach niematerialnych, np. prawa autorskie, prawa wynalazcze. Dziedziczenie jest sukcesją uniwersalną, z wszelkimi stąd płynącymi skutkami prawnymi (wszystkie składniki spadku, cały spadek, przechodzi jednolicie na spadkobierców na podstawie dziedziczenia, nie ma dziedziczenia poszczególnych przedmiotów majątkowych wchodzących w skład spadku, od tego jest odrębna instytucja prawna w postaci zapisu zwykłego lub windykacyjnego, który jest przykładem sukcesji singularnej, a nie uniwersalnej, jak to jest przy dziedziczeniu). Z

---

31 Odstępuję od poglądu wyrażonego w książce *Swoboda testowania*, 2002, s. 20.

tego płyną daleko idące różnorodne skutki prawne, w tym w zakresie dopuszczalności częściowego zrzeczenia się dziedziczenia albo zachowku.

M.zd. dopuszczalne jest częściowe zrzeczenie prawa do zachowku.

Może ono być ograniczone do części ułamkowej zachowku (np. uprawniony do zachowku zrzeka się 1/3 części zachowku).

Może ono być ograniczone do określonej masy majątkowej wchodzącej w skład spadku (np. gospodarstwa rolnego zarówno przed, jak i po 14 II 2001 r., nie ma tu tych wątpliwości, jakie były na tle zrzeczenia się dziedziczenia gospodarstwa rolnego po 13 II 2001 r., nie działa tu ten zakaz; przedmiotem zrzeczenia się zachowku może być także przedsiębiorstwo, warsztat rzemieślniczy).

Może ono być ograniczone co do poszczególnych przedmiotów majątkowych wchodzących w skład spadku (np. konkretnych rzeczy, pojedynczych rzeczy).

Ograniczenie zachowku do określonej masy majątkowej lub przedmiotu majątkowego może polegać na tym, że zachówek przysługuje tylko z tej masy lub przedmiotu albo że nie są one brane pod uwagę przy ustalaniu zachowku.

Może ono też być ograniczone do określonej kwoty pieniężnej, np. uprawniony do zachowku zrzeka się zachowku w określonej kwocie, np. 100 000 zł, lub do określonej maksymalnej kwoty, np. do 200 000 zł, lub zachowku w określonej minimalnej kwocie, np. co najmniej 40 000 zł.

Może ono polegać także na tym, że określone przedmioty majątkowe będące przedmiotem darowizny: wlicza się albo nie wlicza się do substratu zachowku, przy jego ustalaniu, obliczaniu albo zalicza się na poczet zachowku albo ich nie zalicza.

Może ono polegać także na tym, że zachówek rozkłada się na raty lub ustala termin jego zapłaty.

c) Takie ujęcie dopuszczalności częściowego zrzeczenia się zachowku i dziedziczenia jest pożyteczne, praktyczne, wychodzi naprzeciw zapotrzebowaniu teorii i praktyki prawa cywilnego, co dodatkowo uzasadnia dopuszczalność tego (wykładnia funkcjonalna). Jest na to po prostu zapotrzebowanie społeczno-gospodarcze. Nadto skoro dopuszczalne jest całkowite zrzeczenie się zachowku i dziedziczenia, to tym bardziej dopuszczalne jest częściowe zrzeczenie się zachowku (*arg. a maiore ad minus*), wykładnia logiczna. Za tym przemawia

także swoboda umów (art. 58, 353<sup>1</sup> k.c.). Nie ma w k.c. przepisu zakazującego częściowego zrzeczenia się zachowku i dziedziczenia, a taki przepis byłby potrzebny.

d) „Dopuszczalne jest ograniczenie zrzeczenia się do ułamkowej części spadku, mającego przypaść zrzekającemu się na podstawie dziedziczenia ustawowego (art. 1048 k.c.)”<sup>32</sup>. SN dopuścił możliwość zrzeczenia się dziedziczenia w części ułamkowej. W uzasadnieniu tego postanowienia SN stwierdził, że nie jest dopuszczalne ograniczenie zrzeczenia się dziedziczenia do poszczególnych przedmiotów majątkowych wchodzących w skład spadku.

e) Konkludując, dopuszczalne jest częściowe zrzeczenie się dziedziczenia (z ograniczeniami, o których była mowa wyżej) oraz częściowe zrzeczenie się zachowku<sup>33</sup>.

f) Powstaje pytanie, czy dopuszczalne jest zrzeczenie się dziedziczenia z ustawy, bez zrzeczenia się zachowku, tzn. z wyłączeniem zrzeczenia się zachowku. Taka osoba nie dziedziczyłaby z ustawy, miałyby jednak prawo do zachowku. Nie powinno budzić wątpliwości, że taka umowa jest dopuszczalna. Wynika też ona ze swobody umów (art. 353<sup>1</sup>, 58 k.c.). Według mnie zstępni zrzekającego się dziedziczenia z wyłączeniem zrzeczenia się zachowku są w takiej samej sytuacji prawnej jak taki zrzekający się. Odmiennego zdania jest P. Księżak, który przyjmuje, że zstępni zrzekającego się w takiej sytuacji nie mają prawa do zachowku, chyba że umowa zrzeczenia stanowi inaczej<sup>34</sup>. M.zd. pogląd ten nie odpowiada mechanizmowi działania zrzeczenia się dziedziczenia – zstępni zrzekającego się są w takiej samej sytuacji prawnej jak zrzekający się, chyba że umowa zrzeczenia stanowi inaczej.

**12. Warunkowa lub terminowa umowa o zrzeczenie się zachowku.** Kwestia ta jest sporna w literaturze. Jedni dopuszczają warunkowe zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku bez ograniczeń (nie stosują w tym wypadku także art. 962 k.c. *per analogiam*)<sup>35</sup>. Inni wyłączają taką możliwość (zakaz warunku lub terminu)<sup>36</sup>. Trafne jest stanowisko pośrednie, że do warunkowego lub terminowego zrzeczenia się dziedziczenia i zachowku stosuje się *per analogiam* art. 962 k.c.<sup>37</sup>. Warunek lub termin w tych umowach są

32 Post. SN z 21 IV 2004 r. III CK 353/02, Legalis nr 123623. Cytuję tezę tego orzeczenia.

33 W podobnym kierunku co ja zmierza - jak się wydaje – P. Księżak, jw., s. 132-135. Autor ten dopuszcza częściowe zrzeczenie się zachowku, jednak wyłącza częściowe zrzeczenie się dziedziczenia (zarówno w części ułamkowej, jak i co do poszczególnej masy majątkowej lub konkretnego przedmiotu wchodzącego w skład spadku, por. przypis 28), M.zd. rozwiązania tego autora nie są paralelne.

34 P. Księżak, jw., s. 134-135.

35 Tak np. M. Pazdan, *System...*, t. 10, 2015, s. 1141, 1142; tenże, *K.c. – komentarz*, t. 2, 2011, s. 1271; A. Doliwa, *System...*, t. 10, *Prawo spadkowe*, 2009, s.927; W. Borysiak, jw., s. 1121.

36 Tak np. L. Stecki, w: *Kodeks cywilny z komentarzem*, t. 2. Warszawa 1989, s. 900.

37 Tak P. Księżak, jw., s. 135, 136.

dopuszczalne, jeśli ziszcza się przed otwarciem spadku; jeśli ziszcza się po tej chwili, umowa taka jest nieważna. Wynika to z ogólnej reguły prawa spadkowego, że sytuacja prawna spadkobiercy (art. 962, por. też art. 981<sup>3</sup> i art. 157 § 1 k.c.) musi być jasna w chwili otwarcia spadku. Można jednak to stanowisko pośrednio zmodyfikować i przyjąć, że do warunku lub terminu w umowie zrzeczenia się dziedziczenia stosuje się art. 962 k.c., natomiast nie stosuje się tego przepisu na tle umowy o zrzeczenie się zachowku (arg. z art. 975 k.c., który zezwala na terminowe lub warunkowe ustanowienie zapisu zwykłego; por. też art. 157 § 2 k.c.). Zastrzeżenie warunku lub terminu, uczynione przy umowie zrzeczenia się dziedziczenia lub zachowku, uważane jest za nieistniejące. Jeżeli jednak z treści takiej umowy lub z okoliczności wynika, że bez takiego zastrzeżenia umowy takiej nie zawarto by, umowa taka jest nieważna. Przepisów tych nie stosuje się, jeżeli ziszczenie się lub nieziszczenie się warunku albo nadejście terminu nastąpiło przed otwarciem spadku (art. 962 k.c. *per analogiam*).

**13. Zdolność do czynności prawnych.** Co do zdolności do czynności prawnych w zakresie zawarcia umowy o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku stosuje się ogólne przepisy k.c. co do zdolności do czynności prawnych (art. 10-18 k.c., art. 101 § 3, art. 156 k.r.op.). Takie też jest stanowisko literatury. Nie wydaje się możliwe stosowanie tu *per analogiam* przepisów o zdolności sporządzenia testamentu (art. 944 § 1, 2 k.c.), czyli wymogu pełnej zdolności do czynności prawnych i zakazu dokonania tej umowy przez przedstawiciela.

**14. Wady oświadczenia woli.** Do wad oświadczenia woli w umowie o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku stosuje się ogólne przepisy k.c. o wadach oświadczenia woli (art. 82-88 k.c.). Takie też jest stanowisko literatury. Nie wydaje się możliwe tu stosowanie w drodze analogii przepisów o wadach oświadczenia woli testamentu (art. 945 k.c.).

**15. Forma umowy.** Umowa o zrzeczenie się dziedziczenia wymaga formy aktu notarialnego (art. 1048 zd. 2 k.c.). W drodze wykładni umowy, w tym analogii *legis*, należy wyprowadzić wniosek, że forma ta wymagana jest także dla umowy o zrzeczenie się prawa do zachowku (art. 1048 zd. 2 k.c.). Jest to forma pod rygorem nieważności (*ad solemnitatem*, art. 73 § 2 zd. 1 k.c.).

**16. Reżim prawny umowy o zrzeczenie się zachowku (lub zrzeczenia się dziedziczenia).** Skoro jest to umowa, to stosuje się do niej przepisy o umowach, w tym części ogólnej prawa cywilnego, np. o zdolności prawnej, zdolności do czynności prawnych, o

przedstawicielstwie (ustawowym i pełnomocnictwie), o wadach oświadczenia woli, o warunku, o terminie, o wykładni umowy (art. 65 k.c.), o treści i jej nieważności (art. 58 k.c.), chyba że z wykładni ustawy wynika odmienny wniosek (wyłączający całkowicie, częściowo, modyfikująco) stosowanie ogólnych przepisów prawnych o umowach do tej umowy. Jest to umowa nienazwana (umową nazwaną jest umowa o zrzeczenie się dziedziczenia, art. 1048-1050 k.c.). W pierwszej kolejności do tej umowy o zrzeczenie się zachowku stosuje się przepisy o umowie zrzeczenia się dziedziczenia art. 1048-1050 k.c. *per analogiam*. Nie ma potrzeby stosowania przepisów części szczegółowej zobowiązań. Kto przyjmie, że nie jest to umowa obligacyjna, ten wykluczy z tego już tylko powodu stosowanie tych przepisów. Problem prawny może dotyczyć tylko stosowania w drodze analogii przepisów o umowie darowizny do nieodpłatnej umowy o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku. Kto przyjmie, że nie jest to umowa obligacyjna, ten samoistnie z tego powodu nie będzie stosował do niej przepisów o darowiznie. Nie jest to umowa darowizny (art. 889 k.c.). Można jednak zastanawiać się, czy nie stosować w drodze analogii przepisów o darowiznie do tych dwóch umów, w tym o odwołaniu darowizny (art. 896-902 k.c.). W literaturze zgodnie przyjmuje się, że przepisów o darowiznie nie stosuje się do nieodpłatnej umowy o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku. Pogląd ten nie jest bezdyskusyjny. Nie można z góry (*a limine*) tego wyłączyć. Rzecz może być dyskusyjna. Może być sporne, czy nie stosować w drodze analogii niektórych przepisów części ogólnej zobowiązań o umowach (np. odpowiedzialności odszkodowawczej za jej niewykonanie lub nienależyte wykonanie). Kto przyjmuje, że nie jest to umowa obligacyjna, ten nie będzie miał do tego podstaw prawnych (przynajmniej wprost). Do umowy o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku stosuje się art. 353<sup>1</sup> k.c. o swobodzie umów. Reżim prawny umowy o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku pozostaje w związku z jej charakterem prawnym, w tym czy jest to czynność prawna zobowiązująca czy rozporządzająca, czy też te podziały czynności prawnych w ogóle do tych dwóch umów nie mają zastosowania (por. wyżej co do charakteru prawnego tej umowy).

**17. Uchylenie i zmiana treści umowy o zrzeczenie się zachowku (lub o zrzeczenie się dziedziczenia).** Zrzeczenie się dziedziczenia może być uchylone przez umowę zawartą w formie aktu notarialnego (art. 1050 k.c.). To samo dotyczy umowy o zrzeczenie się zachowku (*per analogiam* stosuje się art. 1050 k.c.). Dla rozwiązania umowy o zrzeczenie się dziedziczenia wymagana jest forma aktu notarialnego (art. 1050 k.c.). To samo dotyczy formy umowy o uchyleniu zrzeczenia się zachowku (*per analogiam* stosuje się art. 1050 k.c.). W obu wypadkach jest to forma pod rygorem nieważności (*ad solemnitatem*, art. 73 § 2 zd. 1

k.c.). Przez uchylenie zrzeczenia się dziedziczenia osoba ta odzyskuje status spadkobiercy ustawowego (możliwość dziedziczenia z ustawy). Przez uchylenie zrzeczenia zachowku osoba ta odzyskuje prawo do zachowku. Skutki uchylenia zrzeczenia się dziedziczenia i zachowku rozciągają się także na zstępnych zrzekającego się (gdy ich obejmowały, a tak normalnie jest, jeśli strony inaczej nie postanowiły, art. 1049 § 1 k.c.). Umowa ta jest zawierana między osobami, które ją poprzednio zawarły, przy umowie zrzeczenia się między spadkodawcą a zrzekającym się dziedziczenia, przy zrzeczeniu się zachowku między spadkodawcą a zrzekającym się zachowku. W wypadku gdy spadkobierca ustawowy lub osoba uprawniona do zachowku zmarła przed otwarciem spadku (po spadkodawcy), umowa ta może być zawarta między spadkodawcą a zstępnymi zrzekającego się dziedziczenia lub zachowku. Ze swobody umów (art. 353<sup>1</sup>, 58 k.c.) i wykładni logicznej (analogii, wniosku *a maiore ad minus*) wynika, że strony mogą zawrzeć także umowę zmieniającą treść tej umowy zrzeczenia się dziedziczenia lub zachowku (np. gdy skutki tej umowy obejmowały także zstępnych zrzekającego się, art. 1049 § 1 k.c., postanowić, że nie będą one ich obejmować), a nie tylko umowę uchylającą zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku.

#### **18. Umowa o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku a wydziedziczenie, testament negatywny, odrzucenie spadku.**

a) Umowa o zrzeczenie się dziedziczenia i umowa o zrzeczenie się zachowku to dwie różne umowy. Pierwsza jest umową nazwaną (art. 1048-1050 k.c.), druga nienazwaną. Zasadnicza różnica między tymi dwoma umowami polega na tym, że pierwsza obejmuje zrzeczenie się dziedziczenia i zachowku, natomiast druga obejmuje tylko zrzeczenie się zachowku (bez zrzeczenia się dziedziczenia). Osoba, która zrzekła się tylko zachowku, nie ma prawa do zachowku, lecz może dziedziczyć z ustawy lub z testamentu. Natomiast osoba, która zrzekła się dziedziczenia, nie może dziedziczyć z ustawy, może dziedziczyć na podstawie testamentu.

b) Wydziedziczenie jest przyczynowe, w tym sensie, że wymaga podania przyczyny wydziedziczenia w testamencie (art. 1008, 1009 k.c.). Natomiast zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku nie wymaga podania przyczyny w treści tej umowy, jest bezprzyczynowe. Wydziedziczenie następuje w testamencie (czynności prawnej jednostronnej spadkodawcy), natomiast zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku następuje w drodze umowy (wymaga zgody obu stron). Wydziedziczony jest pozbawiony zachowku i jeśli z wykładni testamentu nie wynika nic innego także dziedziczenia, natomiast umowa zrzeczenia się dziedziczenia oznacza pozbawienie dziedziczenia i zachowku (jeśli umowa nie stanowi inaczej), natomiast

umowa zrzeczenia się zachowku pozbawia prawa do zachowku, nie pozbawia jednak prawa do dziedziczenia z ustawy (lub z testamentu). Umowa zrzeczenia się dziedziczenia lub zachowku wymaga zawsze formy aktu notarialnego, zaś wydziedziczenie może być dokonane w jednej z kilku form testamentu (art. 949-958 k.c.), np. także w drodze testamentu własnoręcznego (art. 949 k.c.).

c) Testament negatywny wyłącza od dziedziczenia z ustawy. Osoba taka ma jednak prawo do zachowku. Następuje ono w formie testamentu (jednostronnej czynności prawnej spadkodawcy). Natomiast umowa zrzeczenia się dziedziczenia pozbawia prawa dziedziczenia z ustawy i prawa zachowku, następuje w formie umowy (wymaga zgody obu stron). Umowa zrzeczenia się zachowku pozbawia prawa do zachowku, nie pozbawia natomiast prawa dziedziczenia z ustawy (lub z testamentu). Umowy zrzeczenia się dziedziczenia lub zachowku wymagają formy aktu notarialnego, natomiast testament negatywny może być sporządzony w jednej z kilku form testamentu do wyboru, np. w testamencie holograficznym. Umowa o zrzeczenie się dziedziczenia jest wprost przewidziana w ustawie (art. 1048-1050 k.c.). Natomiast dopuszczalność testamentu negatywnego czy umowy o zrzeczenie się zachowku wyprowadza się w drodze wykładni ustawy (nie są one wprost regulowane w k.c.).

d) Odrzucenie spadku jest jednostronną czynnością prawną. Natomiast zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku jest umową (wymaga zgody obu stron). Odrzucenie spadku jest czynnością prawną między żyjącymi (*inter vivos*). Natomiast zrzeczenie się dziedziczenia i zachowku jest czynnością prawną na wypadek śmierci (*mortis causa*). Zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku jest umową zawieraną za życia spadkodawcy. Natomiast odrzucenie spadku jest dokonywane po otwarciu spadku, po śmierci spadkodawcy. Pierwsze dotyczy spadku nieotwartego, przyszłego, zaś drugie spadku otwartego. Odrzucenie spadku obejmuje tylko odrzucającego spadek, a nie także jego zstępnych. Natomiast zrzeczenie się dziedziczenia obejmuje także zstępnych zrzekającego się (chyba że umówiono się inaczej). Odrzucenie spadku może być zaskarżone przez wierzycieli odrzucającego (art. 1024 k.c.). Natomiast zrzeczenie się dziedziczenia lub umowa o zrzeczenie się zachowku nie mogą być zaskarżone przez wierzycieli zrzekającego się dziedziczenia lub zachowku. Przy ustalaniu udziału spadkowego stanowiącego podstawę do obliczenia zachowku uwzględnia się także spadkobierców, którzy spadek odrzucili, natomiast nie uwzględnia się spadkobierców, którzy zrzekli się dziedziczenia (art. 992 k.c.). Spadkobierca może odrzucić spadek przypadający mu z ustawy lub z testamentu. Natomiast zrzec się dziedziczenia może tylko spadkobierca ustawowy.



e) Jak stąd wynika, zachodzą zasadnicze różnice między umową zrzeczenia się dziedziczenia albo zachowku, między zrzeczeniem się dziedziczenia lub zachowku a wydziedziczeniem, testamentem negatywnym, odrzuceniem spadku. Są to odrębne instytucje prawne, dla których przewidziane są odrębne przesłanki prawne. Osoby uprawnione mają często do wyboru jedną z tych kilku instytucji w zależności od celów, jakie chcą osiągnąć. Nie należy mylić tych instytucji prawnych.

### **19. Umowa o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku a niedostatek, odwołanie darowizny, niegodność dziedziczenia i wydziedziczenie.**

a) Niedostatek darczyńcy jest podstawą do odwołania darowizny w stosunku do obdarowanego (darowizny niewykonanej, art. 896 k.c., darowizny wykonanej, art. 897 k.c.). Stan niedostatku zawsze zazwyczaj uzasadnia roszczenia alimentacyjne (art. 128 i nast. k.r.op.). Czy stan niedostatku uzasadnia odwołanie przez darczyńcę (tj. zrzekającego się spadkobiercę) zawartej umowy zrzeczenia się dziedziczenia lub zachowku? Ewentualną podstawę odwołania takiej umowy byłoby analogiczne stosowanie przepisów o odwołaniu darowizny (art. 896, 897 k.c.). W literaturze zgodnie przyjmuje się, że przepisów o odwołaniu darowizny (art. 896-902 k.c.) nie stosuje się do odwołania umowy o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku. Przy takim stanowisku literatury byłoby to wyłączone. M.zd. wyłączenie *a limine* przepisów o odwołaniu darowizny (art. 896, 897 k.c.) nie jest bezdyskusyjne. Teoretycznie można by to dopuścić. Osobiście znajduję jednak wyjście z tej sytuacji w ten sposób, że jeżeli zrzekający się dziedziczenia lub zachowku jest w stanie niedostatku, to taka umowa jest nieważna, jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (normami moralnymi) (art. 58 § 2, art. 353<sup>1</sup> k.c.). Stawia to też w lepszej sytuacji zrzekającego się, bo umowa taka jest nieważna. Natomiast przy odwołaniu umowy o zrzeczeniu się dziedziczenia lub zachowku umowa taka byłaby ważna, tylko można by ją odwołać w drodze jednostronnego oświadczenia woli. Stanowisko moje uzasadniam zasadami słuszności, normami moralnymi. Można by odwołać w ten sposób lub uznać za nieważną ze wskazanego powodu tylko nieodpłatną umowę o zrzeczenie się dziedziczenia lub zapisu. Odpłatna umowa tego typu nie mogłaby być odwołana albo uznana w ten sposób za nieważną.

b) Darowiznę można odwołać także z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego względem darczyńcy (art. 898-900 k.c.). Jest to jednostronne oświadczenie woli prawokształtujące. Czy umowę zrzeczenia się dziedziczenia lub zachowku można odwołać w drodze analogicznego zastosowania art. 898-900 k.c. z powodu rażącej niewdzięczności.

Podobnie jak w sytuacji poprzedniej (niedostatku, pkt a) można by ewentualnie odwołać nieodpłatną umowę zrzeczenia się dziedziczenia lub zachowku. Nie byłoby to możliwe przy odpłatnej umowie zrzeczenia się dziedziczenia lub zachowku. Ale na tym tle powstają dalsze problemy. Kto jest darczyńcą, a kto obdarowanym w takim ujęciu – czy spadkodawca czy zrzekający się dziedziczenia lub zachowku. Trudno byłoby uznać za darczyńcę spadkodawcę, bo on nic tu nie daruje zrzekającemu się. Można by starać się za darczyńcę uznać zrzekającego się nieodpłatnie dziedziczenia lub zachowku. Ale czy spadkodawca jest obdarowanym, skoro on z tej umowy nie odnosi żadnych korzyści majątkowych (brak przysporzenia majątkowego na jego rzecz), przysporzenie na jego rzecz wchodzi do spadku po nim z chwilą otwarcia spadku. Gdyby już chcieć przyjąć tu darowiznę zrzekającego się, to chyba na rzecz spadkobierców spadkodawcy (następców jego pod tytułem ogólnym). Nie są oni jednak stronami tej umowy o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku (ale wchodzi w prawa i obowiązki spadkodawcy). Można powiedzieć, że wprawdzie nie są oni wprost (bezpośrednio) obdarowani, lecz następuje to w sposób pośredni (skutku odbłaskowego) (albo następstwa prawnego pod tytułem ogólnym) lub co najmniej przysporzenia w sensie ekonomicznym, zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku polepsza ich sytuację majątkową w drodze przysporzenia majątkowego na ich rzecz (w drodze spadku). Przepis art. 898-900 k.c. nie pasuje zatem do zastosowania go na tle nieodpłatnej umowy o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku. A gdyby chcieć już go stosować, to odwołania darowizny przez zrzekającego się dziedziczenia lub zachowku musiałby on dokonać w stosunku do spadkobierców spadkodawcy (obdarowanego), bo chyba nie za jego życia, nie za życia spadkodawcy (jest to czynność prawna *mortis causa*, która za życia nie wywołuje żadnych skutków prawnych, nawet warunkowych lub terminowych). W literaturze zgodnie przyjmuje się, że przepisów o odwołaniu darowizny (w tym art. 898-900 k.c.) nie stosuje się do odwołania umowy o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku. Powstaje też pytanie, czy w razie dopuszczenia takiego odwołania nieodpłatnej umowy o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku chodzi tu o rażącą niewdzięczność spadkodawcy (obdarowanego) czy spadkobierców takiego obdarowanego (spadkobierców spadkodawcy z nieodpłatnej umowy o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku). Sytuacja ta jest wielce wątpliwa. Można by starać się, podobnie jak w sytuacji uprzedniej (niedostatku darczyńcy), o uznanie za nieważną nieodpłatnej umowy zrzeczenia się dziedziczenia lub zachowku, gdy spadkodawca (lub jego spadkobiercy), czyli obdarowany, dopuścił się rażącej niewdzięczności w stosunku do darczyńcy (czyli zrzekającego się dziedziczenia lub zachowku) na podstawie art. 58 § 2, art. 353<sup>1</sup> k.c. (zachowanie obdarowanego jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego,

słuszności, normami moralnymi). Jest to dyskusyjne, ale teoretycznie możliwe [zastosowanie w drodze analogii przepisów o odwołaniu darowizny z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego w stosunku do darczyńcy (art. 898-900 k.c.) do nieodpłatnej umowy o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku albo uznanie takiej nieodpłatnej umowy zrzeczenia się dziedziczenia lub zachowku za nieważną (art. 58 § 2, art. 353<sup>1</sup> k.c.) jako sprzecznej z zasadami współżycia społecznego (por. zdanie uprzednie)]. Jest to alternatywa rozłączna, możliwa do obrony jest tylko jedna z tych tez stosownie do wyboru interpretatora tekstu, bo jeśli umowa taka byłaby nieważna (art. 58 § 2, art. 353<sup>1</sup> k.c.), to bezprzedmiotowe jest jej odwołanie (w trybie art. 898-900 k.c. stosowanego w drodze analogii).

Jak powiedziano, w literaturze zgodnie wypowiada się pogląd o niestosowaniu przepisów o odwołaniu darowizny, np. z powodu rażącej niewdzięczności, do umowy o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku. Nie spotkałem poglądu odmiennego. Jak powiedziano, charakter prawny tej umowy zrzeczenia się dziedziczenia lub zachowku jest sporny w literaturze. Zazwyczaj przyjmuje się, że nie jest to umowa obligacyjna (zobowiązująca) ani rozporządzająca, ani przysparzająca, ani nieodpłatna, ani odpłatna, ani kauzalna, ani abstrakcyjna. Jest to czynność *mortis causa*, która za życia nie wywołuje żadnych skutków prawnych, nawet warunkowych lub terminowych. Natomiast umowa darowizny (art. 888 k.c.) jest umową obligacyjną (zobowiązującą), przysparzającą, nieodpłatną, kauzalną (*causa donandi*). W tym ujęciu zazwyczaj przyjmowanym w literaturze, inny jest charakter prawny umowy zrzeczenia się dziedziczenia lub zachowku, a inny umowy darowizny (art. 888 k.c.). Są to też dwie odrębne umowy nazwane (art. 888 – art. 1048-1050 k.c.). Umowa nazwana (art. 1048 - 1050 k.c.) nie może być zatem umową darowizny. Nadto art. 889 (pkt 2 ew. 1) k.c. wyraźnie stanowi, że nie stanowią darowizny następujące bezpłatne przysporzenia: 1) gdy zobowiązanie do bezpłatnego świadczenia wynika z umowy uregulowanej innymi przepisami kodeksu (np. art. 1048-1050 k.c.); lub 2) gdy ktoś zrzeka się prawa, które jeszcze nie nabył albo które nabył w taki sposób, że w razie zrzeczenia się prawo jest uważane za nienabyte. Pod pkt 2 podpada umowa o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku ewentualnie pod pkt 1 art. 889 k.c. Czyli nie jest to darowizna, a zatem konsekwentnie do tego nie stosuje się np. przepisów o odwołaniu darowizny do nieodpłatnej umowy o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku. I takiego stanowiska zazwyczaj broni literatura.

Jak powiedziałem jednak uprzednio, osobiście prezentuję tezę, że schematy podziałowe czynności prawnych stosuje się także do testamentu i umowy o zrzeczenie się

dziedziczenia lub zachowku. Otwiera to pole do analogicznego stosowania przepisów o darowiznie do nieodpłatnej umowy o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku.

c) Spadkobierca może być uznany za niegodnego dziedziczenia po spadkodawcy w drodze orzeczenia sądowego (art. 928-930 k.c.). Jeśli zachodzą podstawy do uznania za niegodnego (zaistniałe za życia spadkodawcy), to spadkobierca taki może być uznany za niegodnego po śmierci spadkodawcy (a nie za jego życia). Istnienie przyczyn niegodności za życia spadkodawcy nie wyłącza zrzeczenia się dziedziczenia lub zachowku. Może to być też korzystne dla takiego spadkobiercy niegodnego, bo może on w drodze umowy o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku zrzec się dziedziczenia lub zachowku, bez ujawnienia zaistniałych już przyczyn niegodności, co naraziłoby go na nieprzyjemności i kompromitację. W ten sposób można ukryć te przyczyny niegodności. Oczywiście spadkodawca za swojego życia nie może żądać uznania spadkobiercy za niegodnego, mogą to uczynić po śmierci jego spadkobiercy lub inne osoby zainteresowane. Jak powiedziano uprzednio, nieważność umowy o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku przez spadkobiercę po spadkodawcy m.zd. może zachodzić, gdy spadkodawca (z umowy o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku) [spadkobierca] może być uznany za niegodnego po zrzekającym się (art. 928 k.c.) [spadkodawcy]<sup>38</sup> lub spadkodawca (z umowy o zrzeczenie dziedziczenia lub zachowku) [spadkobierca] może być wydziedziczony (art. 1008 k.c.) po zrzekającym się (spadkodawcy na tle wydziedziczenia)<sup>39</sup>.

Nie ma tu tych wątpliwości, które były na tle odwołania darowizny (art. 58, 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 896, 897, 898 k.c.). Uznanie za niegodnego dziedziczenia wyłącza tylko niegodnego, a nie jego zstępnych. Zrzeczenie się dziedziczenia wyłącza od dziedziczenia zrzekającego się i jego zstępnych, chyba że umowa taka stanowi inaczej. Uznanie za niegodnego następuje w drodze orzeczenia sądowego, zaś zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku w drodze umowy. Uznanie za niegodnego następuje po śmierci spadkodawcy. Natomiast umowne zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku następuje za życia spadkodawcy. Uznanie za niegodnego wyłącza takiego spadkobiercę od dziedziczenia i zachowku. Natomiast zrzeczenie się dziedziczenia wyłącza zrzekającego się od dziedziczenia i zachowku. Zrzeczenie się zachowku wyłącza od zachowku, lecz nie wyłącza od dziedziczenia z ustawy (lub z testamentu).

---

38 Por, pkt 6a i przypis 11.

39 Por.pkt 6a i przypis 12.

d) Istnienie podstaw wydziedziczenia (art. 1008 k.c.) nie wyłącza możliwości zawarcia umowy o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku. Jak była o tym mowa, może to być korzystne dla takiego spadkobiercy czy uprawnionego do zachowku, pozwala mu to ukryć nieprzyjemne i kompromitujące go fakty, bo umowa o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku nie wymaga podania przyczyny jej zawarcia (jest bezprzyczynowa formalnie), zaś wydziedziczenie wymaga podania tych przyczyn w testamencie (art. 1009, 1008 k.c.). Jest to jeden z motywów zawierania nieraz umowy o zrzeczenie się dziedziczenia lub zachowku, jak była o tym mowa uprzednio. Co do porównania wydziedziczenia oraz zrzeczenia się dziedziczenia lub zachowku porównaj uwagi uprzednie (pkt 24b).

**20. Art. 992 k.c.** Przy ustalaniu udziału spadkowego stanowiącego podstawę do obliczenia zachowku uwzględnia się także spadkobierców niegodnych oraz spadkobierców, którzy spadek odrzucili, natomiast nie uwzględnia się spadkobierców, którzy zrzekli się dziedziczenia albo zostali wydziedziczeni (art. 992 k.c.). Przy operacji z art. 992 k.c. nie uwzględnia się spadkobierców, którzy zrzekli się dziedziczenia, wskutek czego następuje zwiększenie zachowków innych uprawnionych. Jeśli strony umowy chcą tego uniknąć, należy ograniczyć zrzeczenie się właśnie do zachowku. Taki przypadek nie jest objęty treścią art. 992 k.c. (zrzeczenie się zachowku bez zrzeczenia się dziedziczenia). Zrzekający się tylko zachowku jest brany pod uwagę przy obliczaniu zachowku innych uprawnionych. Natomiast, jak powiedziano, zrzekający się dziedziczenia, nie jest brany pod uwagę przy obliczaniu zachowku innych uprawnionych (art. 992 k.c.). Ma to także inne konsekwencje. Ograniczenie zrzeczenia się tylko do zachowku wyłącza zachówek zrzekającego, ale nie powoduje pojawienia się nowych uprawnionych do zachowku<sup>40</sup>. Na ten motyw powoływały się strony, które zawarły umowę o zrzeczenie się zachowku, a nie umowę o zrzeczenie się dziedziczenia, w omawianym tu orzeczeniu SN oraz na to powołuje się także SN w uzasadnieniu tego orzeczenia (odesłanie do niego).

**30. Inne umowy o zachówek *mortis causa*.** Wyżej omówiono umowę o zrzeczenie się zachowku (oraz marginalnie umowę o zrzeczenie się dziedziczenia). Umowy te są zawierane między spadkodawcą a przyszłym uprawnionym do zachowku (lub do dziedziczenia z ustawy). Inne umowy *mortis causa* mające za przedmiot zachówek są nieważne. Przykładowo, nieważna jest umowa o zrzeczenie się zachowku zawarta między przyszłym spadkobiercą a uprawnionym<sup>41</sup>.

---

40 Co do bliższej analizy tego zagadnienia por. np. P. Księżak, jw., s. 128, 129 wraz z cytowaną tam literaturą oraz B. Kordasiewicz, *System...*, t. 10, 2015, s. 1074-1080.

41 P. Księżak, jw. s. 131, 132.

Inne przykłady. Umowa między osobami trzecimi jest nieważna, także wówczas jeśli będzie dotyczyła zapisu lub zachowku po potencjalnym spadkodawcy. Przykładowo podmiot X zobowiązuje się wobec Y, że nabyte od V, będącego osobą uprawnioną do zachowku po Z, jego roszczenie o zachówek względem spadkobierców Z, jeszcze przed jego śmiercią<sup>42</sup>.

Zrzeczenie się spadku dokonane za życia spadkodawcy w umowie pomiędzy potencjalnymi spadkobiercami lub dokonane pomiędzy nimi zrzeczenie się zachowku. Umowy takie, jako sprzeczne z art. 1047 k.c. powinny być uznane za nieważne<sup>43</sup>.

Ten katalog niedozwolonych czynności *mortis causa* można by mnożyć, np. zrzeczenie się zachowku za życia spadkodawcy w drodze jednostronnej czynności prawnej.

**21. Konkludując**, na tle prawa polskiego jest dopuszczalna umowa o zrzeczenia się zachowku zawarta między spadkodawcą a uprawnionym do zachowku. Omawiane orzeczenie SN jest trafne. Jest to pierwsze orzeczenie SN na ten temat na tle k.c. Osobiście zajmuję w tej sprawie stanowisko pośrednie między skrajnymi (że są dopuszczalne takie umowy albo że nie są one dozwolone). M.zd. umowa o zrzeczeniu się zachowku między spadkodawcą a uprawnionym do zachowku jest dopuszczalna, chyba że w danym konkretnym przypadku jest ona sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2, art. 353<sup>1</sup> k.c.).

---

42 W. Borysiak, jw., s. 1111.

43 W. Borysiak, jw., s. 1112.

**Michał Niedośpiał****Umowa o zrzeczenie się zachowku – uwagi na tle uchwały Sądu Najwyższego z 17 marca 2017 r. III CZP 110/16****Streszczenie**

Artykuł omawia wszechstronnie różne zagadnienia prawne na tle umowy o zrzeczenie się zachowku. W kwestii jej dopuszczalności można prezentować trzy zasadnicze stanowiska teoretyczne i prawne: 1) że jest ona zawsze dopuszczalna, b) że jest ona niedopuszczalna, 3) że jest ona dopuszczalna, chyba że w danym konkretnym przypadku jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, np. zrzekający się zachowku jest w stanie niedostatku (art. 58 § 2, art. 353<sup>1</sup> k.c.) (stanowisko pośrednie), Sąd Najwyższy w tym orzeczeniu przyjął stanowisko 1. Jest to pierwsze orzeczenie Sądu Najwyższego na ten temat na tle kodeksu cywilnego. Osobiście przyjmuję stanowisko trzecie. Kodeks cywilny nie zawiera wyraźnych przepisów dotyczących umowy o zrzeczenie się zachowku, ale w drodze wykładni prawa można wyprowadzić wniosek, że jest ona dopuszczalna. Do umowy o zrzeczenie się zachowku zawartej między przyszłym spadkodawcą i przyszłym uprawnionym do zachowku stosuje się w drodze analogii przepisy o umowie zrzeczenia się dziedziczenia (art. 1048-1050 k.c.).

**Słowa kluczowe:** umowa o zrzeczenie się zachowku – umowa o zrzeczenie się dziedziczenia – czynności prawne na wypadek śmierci (*mortis causa*) – prawo spadkowe.